w DALEKI REJS



w daleki rejs 1937

w daleki rejs 1937

PRZYJACIELE





MŁODZIEŻY MORSKIEJ

Towarzystwo Przyjaciół Organizacji Morskich Lwowskiej Młodzieży Akademickiej we Lwowie powstało w r. 1935. Inicjatywa założenia Towarzystwa wyszła ze strony Młodzieży zorganizowanej w Lwowskim Oddziele Akademickiego Związku Morskiego R. P. — Stały i szybki rozwój tej organizacji, a szczególnie piękne wyniki pracy w krzewieniu światopoglądu morskiego wśród społeczeństwa, mimo niedostatecznych środków materialnych, stworzyły konieczność zorganizowanej akcji, którąby zapał młodzieży potrafiła podtrzymać, dając jej oparcie moralne i finansowe.

Państwo nasze — dążąc do zajęcia pozycji pośród mocarstw światowych, musi położyć jaknajwiększy nacisk na drogę morską.

Stały rozwój obrotów w naszych portach — stały wzrost tonażu naszej floty handlowej i morskiej siły zbrojnej — posuwająca się naprzód realizacja usprawnienia spławności dróg wodnych — coraz głośniejsze i mocniej akcentowane żądania kolonii, wszystko to — pozytywne wyniki polskiej polityki morskiej. Ale najsłuszniejsza polityka i najlepszy rząd nie podołają zadaniu o ile nie stanie za nimi cały Naród polski. O ile całe społeczeństwo nie zrozumie wartości gospodarczych dostępu do morza i tego, że posiadanie brzegu morskiego jest warunkiem naszego niepodległego bytu. Wartości polityczne zrozumieć, a gospodarcze umieć wykorzystać musi przede wszystkim Młodzież polska. Młodzież, do której przyszłość naszego państwa należy.

Na tym odcinku pracy Akademicki Związek Morski dobrze spełnia swe zadanie.

Realizując program nakreślony w założeniach Ligi Morskiej i Kolonialnej, organizuje kursy handlu morskiego, kursy kolonialne, odczyty i wykłady o zagadnieniach morskich, a jedną z głównych jego metod krzewienia światopoglądu morskiego wśród młodych — jest szkolenie w żeglarstwie na kursach teoretycznych, na obozach w Jastarni i w dalekich rejsach na jachtach żaglowych.

Towarzystwo nasze w swej akcji pomocy na ten właśnie dział pracy położyło główny nacisk. Widząc realizację postulatów polskiej polityki morskiej głównie w wychowaniu dzielnej — twardej — ze sprawami morza bezpośrednio sprzęgniętej młodzieży — skupiło wysiłki nad zdobyciem dla niej pełnomorskiego jachtu, który powiększyłby nie liczną dotąd flotę A Z.M.-u.

Dzięki poparciu Pana Ministra komunikacji i lwowskiego przemysłu zdołano uzyskać odpowiednią kwotę i na wiosnę roku 1937 zakupiono w Niemczech z sum rozrachunku kolejowego za cenę 13.000 RM pełnomorski jacht, który nazwano imieniem Krzysztofa Arciszewskiego — bohaterskiego admirała floty holenderskiej, zdobywcy Brazylii i obrońcy Lwowa z czasów wojen kozackich. Jacht ten oddany do użytku Oddziałowi Lwowskiemu A.Z.M. służyć ma w pracy nad tak cennym wyszkoleniem pełnomorskim młodzieży.

Żeglarstwo dalekomorskie bowiem na małym jachcie posiada nietylko urok niezapomniany, ale kształcąc wolę i wytrwałość, dając możność poznania pracy morskiej innych państw, wychowuje w atmosferze żeglarskiej dyscypliny niezwykle ważną dla polskiego charakteru umiejętność zespołowej pracy.

Ta bezpośrednia twarda szkoła morza, poparta technicznymi, czy gospodarczymi studiami, da Polsce kadrę rzetelnych pracowników, którzy — gdy będzie trzeba ruszą na pionierską robotę do kolonii lub — nie na szkolny już rejs — w załogach bojowych, zuchwałych »ścigaczy«.

Wyszkoleniu morskiemu młodzieży pomagać musimy wszyscy.



„Krzysztof" na slipie

JACHT KRZYSZTOF ARCISZEWSKI

Jacht »Krzysztof Arciszewski« skonstruowany przez Schierenbecka, zbudowany został pod nadzorem i według przepisów Germ. Lloyd'a w roku 1924 przez stocznię »Neptun-Werft« w Bremen, jako yawl gaflowy. Ówczesna jego nazwa brzmiała »Etta« co po szwecku znaczy »pierwsza«. I słusznie. Szereg zwycięstw odniesionych i nagród zdobytych przez ten jacht w regatach potwierdziły jego dumne imię.

Na wiosnę roku 1932 właściciel »Etty« — przewodniczący Niemieckiego Związku Żeglarskiego płk. Kewisch — postanowił jacht przetaklować i dał mu nowoczesne ożaglowanie typu kecz. Plany nowego ożaglowania sporządził dr. Crosseck, całą zaś przebudowę przeprowadzono w stoczni W. Buchholza pod Berlinem.

Na wiosnę roku 1937 „Etta" zakupiona została przez Towarzystwo Przyjaciół Organizacji Morskich Lw. Młodz. Akademickiej i otrzymało imię „Krzysztof Arciszewski".

U brzegów Szwecji



Przed podróżą do Polski jacht przeszedł gruntowny remont również w stoczni W. Buchholza w którym wymieniono cały pokład, szereg desek poszycia, przebudowano częściowo wnętrze i dostosowano je do szkolnego pływania. Remont odbywał się pod nadzorem Germ. Loyd'a i po ukończeniu go i próbach dnia 27 lipca 1937 jacht otrzymał najwyższą klasę ,,A 100+4".

Dnia 5 sierpnia 1937 ,,Krzysztof Arciszewski" przybył do Gdyni, gdzie w myśl specjalnego regulaminu dla tego jachtu oddany został do użytkowania oddziałowi lwowskiemu A. Z. M. R. P.

Jacht ,,Krzysztof Arciszewski" zbudowany jest z dębu, o wręgach naprzemian stalowych i dębowych; nadbokówki z mahoniu, pokład z sosny oregońskiej, maszty klejone z sosny oregońskiej, o przekroju kroplowym.

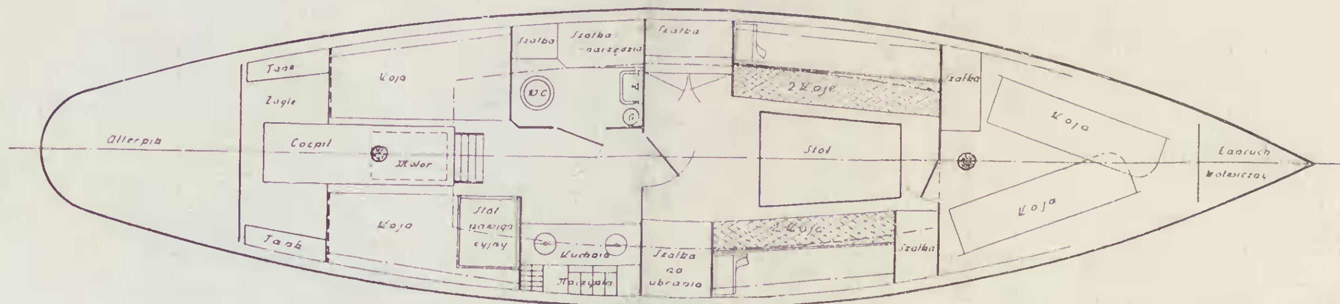
Powierzchnia żagli na wiatr wynosi 76,50 m^2 jednakowoż ze względu na wysoki trójkąt przedni obliczona dla regat powierzchnia wynosi 93,31 m^2, długość bomu motyla 5,60 m., powierzchnia motyla 100 m^2. Jacht posiada komplet żagli pomocniczych. Pomiar regatowy wedle formuły KR=9.

,,Krzysztof Arciszewski zaopatrzony jest w motor Hanomag Lloyd o mocy 12 KM., który daje mu szybkość przy normalnych warunkach ok. 6 węzłów, prądnicę, instalację elektryczną oraz kuchnię gazową konstrukcji S. A. ,,Gazolina" opalaną gazolem. Urządzenie wnętrza przystosowane jest dla 8-miu członków załogi.



Plan żagli „Krzysztofa Arciszewskiego„

Dług. całk.	14,31 m.,	Grot	41,21 m^2
w linii wodn.	10,22 m.,	Bezan	18,04 m^2
		Fok	17,25 m^2
szerokość	3,34 m.,	Latacz I	38,50 m^2
zanurzenie	1,85 m.,	Latacz II	16,50 m^2
		Latacz III	13,00 m^2
wyporność	11,42 t.	Balonfok	34,00 m^2



Plan wnętrza jachtu

REJSY KRZYSZTOFA ARCISZEWSKIEGO 1937



REJS I.

CZAS: 30. VII. — 5. VIII.

ZAŁOGA:

kap. Leszek Wieleżyński
I. of. T. Łempicki
J. Mięsowicz
L. Międzybrodzki

TRASA:

Berlin — Szczecin — Gdynia, 307 mil m.

REJS II.

CZAS: 10. VIII. — 26. VIII.

ZAŁOGA:

kap. Tadeusz Łempicki
I. of. J. Mięsowicz
II. of. L. Wierzbiański
III. of. J. Romaszkiewicz
Z. Bujniewicz
J. Chrobok
T. Merstallinger
L. Międzybrodzki
A. Śmiałowski

TRASA:

Gdynia — Sztokholm — Visby — Kalmar — Rönne — Gdynia 953 mil m.

REJS III.

CZAS: 6. IX. — 22. IX.

ZAŁOGA:

kap. Jerzy Paszkiewicz
I. of. J. Lewkowicz
II. of. B. Michalski
III. of. A. Majewski
W. Łabędzki
St. Jasiński
Wł. Sikorski

TRASA:

Gdynia—Ronneby—Trelleberg-Kopenhaga-Elsinore-Grenaa-Gdynia 952 mil m.

Oslo
Stockholm
Sandhamn
Skagen
Göteborg
Visby
Vindava
Kalmar
Liepaja
Grenaa
Karlshavn
Ronneby
Karlskrona
Helsingör
København
Malmö
Ystadt
Rönne
Nexö
Königsberg
Jastarnia
Gdynia
Gdansk
Kiel
Swinemünde
Hamburg
Stettin

Na Missingsfiordzie



Pożegnanie Sztokholmu



11

Beauforta

Str. 8 KURJER BAŁTYCKI — Piątek, 6 sierpnia

Lwów na morzu
reprezentuje
yacht „Krzysztof Arciszewski"

Oddział lwowski Akademickiego Związku Morskiego należy obecnie do najruchliwszych klubów żeglarskich w Polsce. (Wystarczy przy- | wiązało Towarzystwo Przyjaciół A. Z. M. Za główny swój cel Towarzystwo postawiło | yacht był holowany kanałami

Tragedia na Bałtyku czy - oby tylko! - plotka...

Express Poranny (WARSZAWA)

Jacht „Krzysztof Arciszewski" zatonął?

DZIENNIK BYDGOSKI

9 akademików ze Lwowa miało zginąć.

Straszna katastrofa jachtu polskiego

Wszyscy członkowie załogi zatonęli?

GDYNIA, 17 września.

Dziś nadeszła do Gdyni wiadomość z Hamburga, że jacht „Krzysztof Arci...

Jacht „Kr... zato...

Polnische Yacht ... an Bord ...

Przyg...

Do Gdyni nadeszła żałobna wieść o zatonięciu polskiego jachtu.

ECHO (ŁÓDŹ)

Załogę „Krzysztofa Arciszewskiego" stanowili stud...

zapalanie gromnicy. Domownicy gromadzą się następnie naokoło stołu, a głowa domu odczytuje ewangelję św. Jana.

W dzień Matki Boskiej Gromnicznej każdy gospodarz opala gromnicą belki domostwa, co ma ustrzec przed piorunami i pożarem. W Jastarni przysmala się futryny okienne trzema krzyżykami, co chroni przed nieszczęściem.

Wstrząsającą ...

Jacht „K...

Tragiczna wieść dotarła do Gdyni

...zatonięciu jachtu „Krzysztof Arciszewski"

... u wybrzeży Szwecji

Fałszywa wieść o zatonięciu jachtu polskiego

Załog...

Jacht „K...

A jednak żyją! DZIENNIK POZNAŃSKI

Polski jacht przeszedł najcięższą burzę na Bałtyku

Bez żagli i masztów ze złamanym sterem dobrnął do Kopenhagi

Mewa lata nad morzem i kracze. Skrzeczący i jazgotliwy ma głos. Łowcy sensacji w różnych portach pilnie widać słuchają mewich opowieści, gdy mogą one rozwojowi polskiego żeglarstwa zaszkodzić.

Radio, kable, telepisy poniosły w świat na niczym nieopartą wieść: »Krzysztof zatonął«. Utopiły załogę, roztrzaskały jacht, zasiały rozpacz w serca matek, a w serca wszystkich co czują, lęk i smutek głęboki.

I poco?

Chyba po to, by nazajutrz powiedzieć: — »a jednak żyją!«

Anglicy, gdy o statku nie ma wieści, wypisują jego imię w rubryce »statki spóźnione« i długo czekają nim powtórzą je wśród imion statków zaginionych. Ale Anglicy to morski naród, który zna powagę żeglugi i wie, że dzielną załogę i mocny statek nie tak łatwo jest morzu pokonać.

Polska młodzież zaczyna swą pracę przy sterze.

Zwracamy się z apelem do Agencji prasowych: pomagajcie jej! Powodzenia i zdobycze młodych żeglarzy mogą być też piękną sensacją. A gdy nadejdą wieści złe, nie wierzcie tak bezwzględnie nawet hamburskim tłumaczom mewich mów.

fortą

Piątek, 6 sierpnia

Polnische Yacht mit 16 Mann an Bord gesunken

Wiatr sztormowy prześladuje Krzysztofa Arciszewskiego

List od załogi.

Znów alarmy o Krzysztofie Arciszewskim"

Jacht „Krzysztof Arciszewski" żegluje pomyślnie

Przygody jachtu „Krzysztof Arciszewski"

Pierwsza wiadomość ... Arcisze...

„Krzysztof Arciszewski" zatonął?

Gdzie jest obecnie „Krzysztof Arciszewski"

Wytrwali akademicy chcą koniecznie dotrzeć do Göteb...

Jacht „Krzysztof Arciszewski" schronił ...

Jacht „Krzysztof Arciszewski" zatonął wraz z całą załogą

Polnische Tragödie in der Ostsee

katastrofa jachtu polskiego

„Krzysztof Arciszewski" nie zatonął

Jacht „Krzysztof Arciszewski" nie zatonął

Załoga zdrowa bawi obecnie w Kopenhadze

Rekordowa „kaczka" prasy niemieckiej

Żałobna wieść

...iego jachtu,

List od kapitana

...uwowianie czują się doskonale i zasył...

„Krzysztof Arciszewski" wrócił

Przedwczesna depesza kondolencyjna

Pogłoski o rzekomym zatonięciu „Krzysztofa Arciszewskiego" dotarły nawet ... prezydent ...

...Gdyni

„...rciszewski"

...Szwecji

Załoga jachtu „Krzysztof Arciszewski"

stęskniła się po morskiej włóczędze ...

Jacht „Krzysztof Arciszewski" czeka na pomyślne wiatry

...jachtu polskiego

Jacht „Krzyszto...

przybył szczę...

...IK POZNAŃSKI

...na Bałtyku

Jacht AZM-u „Krzysztof ...

zdał świetnie egza...

Z projektowanych trzech rejsów szkolnych odbył »Krzysztof Arciszewski« tylko dwa, gdyż przeprowadzenie gruntownego remontu, żądanego przez Lloyd przed udzieleniem klasy, opóźniło przybycie jachtu do Gdyni o 50 dni. Obie podróże udały się znakomicie, zarówno pod względem wyszkoleniowym, jak i propagandowym. Wszędzie witano serdecznie lwowskich żeglarzy, a prasa szwecka, duńska i niemiecka zamieszczała o nich obszerne notatki. W drugiej podróży »Krzysztof Arciszewski« walczył z bardzo silnym sztormem (11° B.), który wykazał dzielność załogi i doskonałą budowę jachtu.

Poza podróżami »Krzysztofa Arciszewskiego« członkowie lwowskiego oddz. A. Z. M. w liczbie 27 wzięli udział w 12 rejsach na jachtach: »Jurand« — A.Z.M. 4 rejsy, »Wojewoda Pomorski« »Panna Wodna« (A.Z.M. Gdańsk), »Grażyna« (Głów. Kom. Harcerek), »Admirał« (Y. K. P.), »Marie Alice« (Strzelec), »Kaparen«, »Allona« i »Luva« (Svenska Seglar Skolan), po jednym rejsie, przebywając ogółem ok. 9,718 mil m., co razem z rejsami »Krzysztofa Arciszewskiego« daje 15 wypraw, 47 uczestników i 11,930 mil m. W czwartej podróży »Juranda« kapitanem był członek lw. oddz. A.Z.M. G. Groch. Podróże na jachtach Szweckiej Szkoły Żeglarskiej odbyły się na zasadzie wymiany. W roku 1937 gościł A.Z.M. dwie żeglarki szweckie, a w zamian za to dwie żeglarki i dwu żeglarzy ze Lwowa uczestniczyło w szkole w Karlskronie.

Od roku 1933 członkowie lw. oddz. A.Z.M. w liczbie 181 wzięli udział w 67 wyprawach na jachtach, przebywając ogółem około 43,130 mil. Wśród portów odwiedzonych w tym czasie należy wymienić: Sztokholm, Helsinki, Tallin, Oslo, Kopenhagę, Kiel, Berlin, Amsterdam, Antwerpię, Londyn i niemal wszystkie mniejsze porty Bałtyku i Cieśnin duńskich.



Znika w dali szary ląd

Kurs wykreśli kapitan...



Na gdyńskiej redzie widać coraz więcej żagli

Spotkanie na morzu



OBOZY W JASTARNI



Dzień zaczyna się gimnastyką



Od roku 1933 Akademicki Związek Morski R. P. organizuje w Jastarni obozy wyszkolenia morskiego, których celem jest realne i bezpośrednie zetknięcie młodzieży ze sprawami morza.

W pięciu dotąd zorganizowanych obozach przeszło szkołę żeglarską z górą 1500 młodych z kraju i zagranicy.

Doroczny obóz morski, który jest jedną z największych imprez Związku, organizowany jest w dwu turnusach od 1 do 28 lipca i od 1 do 28 sierpnia. Uczestnicy Obozu zakwaterowani są w specjalnie do tego celu zbudowanym przez Państwowy Urząd P. W. i W. F., ośrodku posiadającym pomieszczenie dla około 220 osób. Komenda Obozu i jego organizacja spoczywa w rękach Zarządu Głównego A. Z. M. R. P.

Uczestnikami Obozu mogą być członkowie A. Z. M. zgłoszeni przez oddziały Związku i zakwalifikowani przez Zarząd Główny, którzy ukończyli kursy przygotowawcze i zdali egzaminy przepisane w poszczególnych oddziałach.

Wyszkolenie prowadzone jest wedle ustalonego planu w ćwiczeniach teoretycznych i praktycznych. Do ćwiczeń praktycznych w obrębie zatoki gdyńskiej służy flota złożona z 3 jachtów żaglowych (»Swarożyc«, »Poświst« i »Szkwał«), 4 joli i 5 szalup wiosłowo-żaglowych. W dalekie rejsy wychodzą jachty »Jurand«, »Wojewoda Pomorski«, »Krzysztof Arciszewski« i »Panna Wodna«. Poza szkoleniem żeglarskim uczestnicy zwiedzają w specjalnych wycieczkach Gdynię i Gdańsk i poznają z bliska ich życie i pracę. W roku 1937 w obozie morskim w Jastarni wzięło udział 315 uczestników. Poza szkoleniem na zatoce, 107 uczestników pływało w 11 dalekich rejsach, przebywając, ogółem 7.562 mil m.

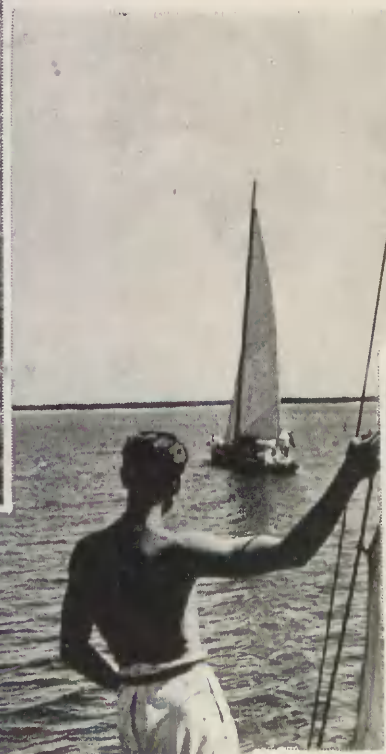
CHCESZ POZNAĆ MORZE – JEDŹ Z A. Z. M. DO JASTARNI





Przed wyjściem na poranne ćwiczenia podnosimy żagle...

...jeśli nie napędzą nas do szalup



Na „Swarożycu" za gwizdanie wysyła kapitan na saling

Tęskne oko żeglarza biegnie za „Poświstem", na którym żeglują dziewczęta



Gdy po rozkazie pocztę dają nam i do kolacji...



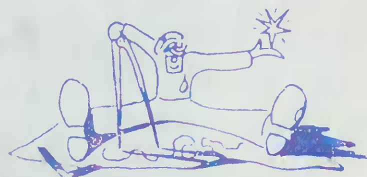
KRZYSZTOFOWA ZAŁOGA

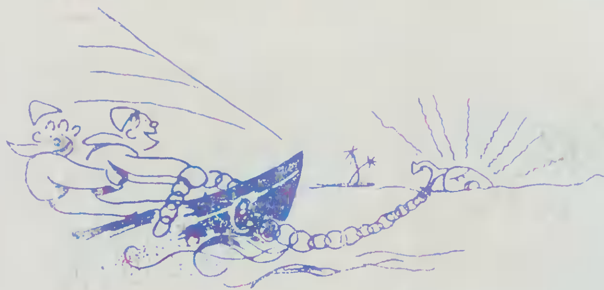
Na melodię piosenki pionierów amerykańskich „Roll along covered wagon"



Wiatr pochylił wesoło żagli biel
Burta srebrne grzebienie fali tnie
Zniknął w dali szary ląd
Ziemskie troski poszły w kąt
Hej! przed nami morskich przygód jasne dnie.

Kurs wykreśli kapitan wedle gwiazd
Złączy w zygzak włóczęgi wiele miast
Spłynie z wiatrem nasza pieśń
I zaniesie obcym wieść,
Że Polacy wyszli z swych lądowych gniazd.

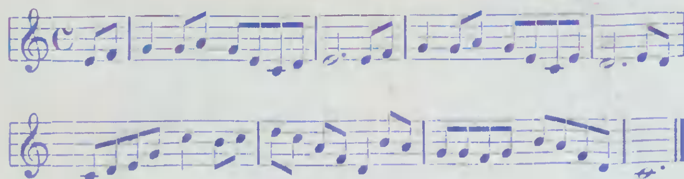




Słońce nigdy nam nie zajdzie
W śmiałych rejsach przez ten świat.
Każdy z nas swój cel odnajdzie,
Choćby w sztormie zawsze szedł pod wiatr.

Hej! załogo Krzysztofa trzymaj kurs!
Hart i radość zwycięża pośród burz.
Przeciwnościom śmiej się w nos
I za wąsy prowadź los
To zwyczaje wszystkich młodych w szkole mórz.







W sezonie 1938 oddział lwowski A. Z. M. projektuje

3

dalekie rejsy „Krzysztofa Arciszewskiego":

Rejs I. – 10. VI.–30. VII. na trasie
GDYNIA–KANAŁ KILOŃSKI–AMSTERDAM–EDINBURG–GLASGOW–KANAŁ KALEDOŃSKI–SKAGERRAK–SUND–GDYNIA

Rejs II. – 3–24 VIII. z zał. żeglarek
GDYNIA–SZTOKHOLM–MARIANHAMINAA TALLIN–GDYNIA

Rejs III. – 28. VIII.–28. IX. na trasie
GDYNIA – KIEL – OSLO – KOPENHAGA – GDYNIA.

Informacje w kapitanacie sportowym A. Z. M. – Lwów, Senatorska 6.

Przy sterze



„Krzysztofa"

A Z M

Akademicki Związek Morski R. P.
organizacja, wykonująca program ideowy
LIGI MORSKIEJ I KOLONIALNEJ
na terenie młodzieżowym, działa we wszystkich ośrodkach akadem.
Zarząd Główny — Warszawa, ulica Widok 10

ODDZIAŁY:

Gdański, Langfuhr Heeresanger 11
Krakowski, pl. Jabłonowskich 10/12
Lwowski, ulica Senatorska 6
Poznański, ulica Fredry 10
Warszawski, ulica Wspólna 56 m. 5
Wileński, ulica Bakszta 15

Nakładem Towarzystwa Przyjaciół Organizacyj Morskich Lwowskiej Młodzieży Akademickiej we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 3 • Redakcja: Leszek Wieleżyński • Okładka, rysunki w tekście i układ graficzny: Tadeusz Maciejko • Fotografie: Mieczysław Kołodziej, Tadeusz Merstallinger, Jan Męsowicz, Andrzej Progulski, Stanisław Szymborski, Leszek Wieleżyński • Odbito w drukarni Jana Żydaczewskiego, Lwów, Leona Sapiehy 77
Klisze wykonała S. A. Książnica-Atlas

10,–



